

---

O ZWIĄZKACH HANDLOWYCH EUROPY  
z CHINAMI, a mianowicie o handlu suknem. Z  
Dzieła P. Nidersztetera, czerpane ze źródeł  
wiary godnych, w r. 1822 (\*).

---

Chiny we dwóch tylko punktach utrzymują związki handlowe z Europą: na południu przez miasto nadmorskie *Kanton*, i na północy lądem przez *Kiachtę*: a zatem we dwóch punktach, odległych jeden od drugiego więcej, niż o 400 mil (2,800 wiorst). Z Kantonem handel utrzymują prawie jedynie: Kompanija angielska wschodnio-indyjska i Amerykanie północni, chociaż w nim czasami udział miewają Portugalczycy przez odnogę Makao, tudzież Hollendrzy, Szwedzi i Duńczycy; ale udział ten bardzo małego jest znaczenia.

Główny artykuł przywozu stanowią sukna angielskie, dostarczane przez kompaniję wschodnio-indyjską, do czego ona jest obowiązana, z mocy wydanego jej patentu czyli przywileju. Prussy dotąd żadnego udziału w tym handlu nie miały, nie tylko same przez się bezpośrednio, lecz ani za pośrednictwem państw innych. Przeciwnie zaś w stosunkach handlowych przez Kia-

---

(\*) *Verhandlungen des Vereins zur Beförderung des gewerbefleißes in Preussen*, 1825.

chę, Prussy miały ten udział aż do wydania w Rosyi ustawy o Tamożniach w 1822 roku marca 12. Ponieważ do tej daty pozwolono było kupcom rosyjskim 1szej gildy przewozić do Kiachty pruskie sukna grube i niemi handel zamienny za granicę prowadzić; handel ten był bardzo ważnym i dla Rosyan korzystnym. Lecz kiedy dziś rząd rosyjski zabronił handlu tranzytowego suknami pruskiemi, zapytujemy: czy nie znajda Prussy pożytecznem: prowadzić handel z Chinami *morzem*, przez punkt południowy, przez Kanton?

Teraz niepodobna jeszcze nic pewnego wyrzec o tym przedmiocie; jednakże niektóre uwagi względem szczegółów obódwuch dróg, mogą służyć za skazówkę do naszych badań i doświadczeń.

Kiachta leży w gubernii irkuckiej, w odległości od St. Petersburga o 6,600 wiorst, od Moskwy o 5,900. Handel przez Kiachtę zasadza się na wiadomym traktacie handlowym, zawartym między Rosyą a Chinami 1727 roku 21 paździer. Do tej pory handel odbywał się przez karawany, które w pewnych czasach z Rosyi do Chin chodziły; pierwsza karawana kupców rosyjskich i bucharskich udała się z Tobolska do Pekinu w r. 1670 i wielkie zyski tam znalazła. Teraz handel odbywa się w Kiachcie



raz na rok w miesiącu lutym i trwa około dwóch miesięcy. Kupcy rossyjscy składają swe towary w Kiachcie, w ogromnym magazynie, a Chińczycy w miasteczku Maymaczynie, leżącym na drugim brzegu rzeki Kiachty. Pieniądze i kredyt w tym handlu są nieznane. Z Rossyi zabroniono wywozić złota i srebra: a przeto handel odbywa się jedynie przez zamianę towarów bez żadnego ocenienia na pieniądze. Naturalnie, że w takich stosunkach handlowych z obu stron musi być wielka nieufność. Kupiec chiński idzie naprzód do Kiachty, do magazynu składowego, i upatrzwszy tam towary, których potrzebuje, udaje się do mieszkania właściciela, z którym przy herbacie umawia się o cenę. Później idą oba kupujący i sprzedający do magazynu składowego, pieczętują towary odebrane i potem obadwa udają się do Maymaczyna, gdzie Rossyanin takimże sposobem wybióra sobie potrzebne towary. Po ukończeniu tego, Rossyanin zostawuje w magazynie swego pełnomocnika, który strzeże towaru póty, aż go nie przewiozą do Kiachty do kupca rossyjskiego. Język zwyczajny między kupcami z obu stron jest mongolski.

Trudno z dokładnością oznaczyć rozciągłość tego handlu: w żadnym dziele nie ma o tem nic pewnego, ale i kupcy mają swo-

je widoki w umniejszaniu, ile możności, rzeczywistej summy, obracającej się w handlu. Dla teyto przyczyny następne wykazania ilości tych summ, obracanych w handlu, po obliczeniu na pieniądze, tak między sobą się różnią.

*Obracało się w handlu*

w 1777 r.	na summę	13,680,000	r. sr.
— 1794	— — — —	5,000,000	—
— 1795	— — — —	5,400,000	—
— 1798	— — — —	8,000,000	—
— 1813	— — — —	10,800,000	—
— 1820	— — — —	5,500,000	—

Pomimo zupełney niepewności tych wykazań, można rzec z pewnością, że sukna pruskie stanowiły ważny artykuł w tym handlu; a to należy przypisać, z jednej strony ich taniości i odpowiedniej temu dobroci, a z drugiej strony przemysłowi kupców rossyjskich, którzy wymieniali produkta swe w Szląsku i drugih sąsiednich prowincjach pruskich, na sukna z obustronną korzyścią. Według wiadomości urzędowych z 1820 r., podano w wywozie sukna pruskiego 40,000 sztuk, zatem, licząc najmniej, za wartość jednego miliona talarów. Przypuśćmy, że to sukno przewozi się z początku morzem do St. Petersburga, a ztamtąd lądem wychodzi dalej do mieysca swego przeznaczenia; sam przewóz



ładem wynosi już więcej nad 7,000 wiorst. W takiej odległości niepodobna, żeby towar przeszedł całą drogę bez zatrzymania się, aż do samego miejsca, chociażby nawet Rząd Rossyyski dozwolił handlu tranzytowego suknem pruskiem. Dla tego to towary tranzytowe zatrzymywały się z początku w Moskwie, które miasto samo przyrodzenie zda się przeznaczyło, za punkt środkowy lądowego handlu Europy z Azją; daley zatrzymywały się w Nowogrodzie-Niższym nad Wołgą, na sławnym jarmarku *makarjewskim*.

Kupcy rossiyscy, zajmujący się handlem kiachtyńskim, wiadą życie niezmiernie trudne. Prawie nie znają rodzin swoich, i cały wiek przepędzają w ustawnych podróżach z Kiachty do Nowogrodu-Niższego i ztamtąd znowu do Kiachty, na krótki tylko czas w obu się tych miastach zatrzymując. Dla tej przyczyny handlują zawsze w kompaniach, i tym czasem, kiedy jeden prowadzi z Kiachty towary chińskie, drugi wyjeżdża na spotkanie z Nowogrodu-Niższego z ładunkiem europejskim. W latach ostatnich, a mianowicie, kiedy uczyniono rozporządzenie, względem handlu tranzytowego suknami pruskiemi, i Moskwę wyznaczono za miejsce składowe, odtąd to miasto, co się tycze handlu suknem, miejsce Nowogrodu - Niższego zastąpiło.

Jakkolwiek tani jest przewoz w Rosyi, który latem odbywa się nieprzerwanie drogą wodną, od St. Petersburga aż do pasma gór Uralskich (w przestrzeni 600 mil), a ztamtąd lądem na telegach lekkich i tanich, a zimą na saniach, w których nie ma ani jednego goździa żelaznego, jednakże tak wielka droga, skład towarów w Moskwie lub w Nowogrodzie-Niższym i cło skarbowe (tranzytowego i wywozowego w Kiachcie płaci się 25 procentów od ceny) muszą koniecznie pierwotne ceny rękodzielne do znaczney wysokości podnieść. A tak towar tą drogą tak odległą bez porównania droższy do Kiachty, i zda się nie podpada żadney wątpliwości, że daleko taniej przyszedłby morzem do Kantonu i jeśli tylko znajdzie tam odbyt, tedy może być przedanym z większą korzyścią. Podług wiadomości kupieckich, na jarmarku przeszłorocznym w Kiachcie za 20 arsz. sukna moskiewskiego płacono po 54 funty herbaty ordynaryyney. Licząc najmniejszą cenę za tę ilość herbaty 60 talarów, wypada, że chińczycy płacili za arszyn sukna prawie po 5 talary, a takje sukno kosztuje tu nie drożey nad 1 talar za arszyn.

Za dowod niezmierney drogości tak dalekiego przewozu służy to, że sukienni fabrykanci angielscy hrabstwa Yorku, gdzie



same grube sukna robią, pomimo naywiększych usiłowań, nie zdołali jednak sukien swoich do Kiachty dostarczać, ponieważ im samym drożey kosztują, niżeli sukna pruskie, a z przydaniem rozchodów transportowych zanadtoby drogo kosztować musiały. Jednakże kompania wschodnio-indyyska dotąd w Kantonie na swe sukna korzystny odbyt znayduje, pomimo tego, że ceny fabryczne, same przez się już wysokie, jeszcze się bardziey podnoszą, z przyczyny ogromnych wydatków kupieckich tak wielkiej kompanii, jaką jest wschodnio-indyyska.

Kompanija wschodnio-indyyska postępuje w tym razie następnym sposobem: kupuje same tylko białe sukna i materye wełniane, i oddaje do farbowania swoim kosztem w ogromnych farbierniach, umyślnie na to w Londynie założonych. *P. Grant*, jeden z dyrektorów kompanii mówi sam, że to możnaby uskutecznić daleko taniey po prowincyach, jeśliby nie trzeba było wspierać tych farbierni londyńskich, które jedynie z poleceń kompanii utrzymują się. Zakupowanie białego towaru odbywało się wprzód za kontraktami z ogólnikami prywatnymi; ale nie dawno umysłono odbywać je przez targ publiczny, za pośrednictwem tych, którzy taniey weziną. Taki

sposób zakupowania, zależąc od urzędników kompanii, nie może być naytańszy: ponieważ naturalnie, że ci ludzie przy tém zdarzeniu własnych też korzyści swoich nie omieszkują. Teraz dodamy jeszcze do ceny rękodzielney frakt, assekuracye i procenta od kapitału, a wypadnie, że towar przyydzie zupełnie nie tanio. A ponieważ kompanija wydatki fraktowe policza na ładunku wymienionym (25 f. s. za beczkę) na herbacie, i assekuracyynych nie płaci gotówką, dla tego, że sama siebie assekuruje; przeto z tego względu przedtém, wszystkie te trzy artykuły wydatków (*fraktowe, assekuracyne i procenta od kapitału*) jednoczyła w jednym, dodając do ceny rękodzielney 10 procentów, co też przystępną cenę stanowiło. Ale po odnowieniu jey przywileju w 1813 r. umyśliła, zamiast 10 procentów, dodawać po 8 f. s. do każdego towaru (63 pudy), co wynosiło według rachunku P. *Granta*, w ostatnich pięciu latach 12 procentów pełna. Nie można powiedzieć, żeby to było zanadto wiele: jednakże przy wyciągnięciu balansu okazało się, że kompanija każdego razu handlowała ze stratą, jak o tém przekonywa wykazana przez P. *Granta* wiadomość 26letnia, według której kompanija, wywożąc corocznie towarów na sumę 946,000 f. s.,



traciła corocznie po 64,000 f. s., a zatem w ostatnich 26 latach miała straty 1,668,000 f. s. P. *Grant*, mniéma, że jedyną przyczyną takich strat było to, że kompanija, dla utrzymania rękodzielni oyczystych, dostarczała do Kantonu zanadto wiele towarow, nie zważając na to, że towar ten w samej Anglii drożey się płacił, niż przedtém; lecz Chińczycy, u których nic nie podlega odmiianie, żadnym sposobem nie przystają na podwyższenie ceny. Na dowód tego przywodzi, że od 1817 roku, kiedy wywóz ograniczonym został, handel kompanii z Chinami stał się znowu zyskownym. Ale to jego zdanie nie zgadza się z samą rzeczą: z wykazanych wiadomości okazuje się, że chociaż wywóz sukna zwanego *Long-ells* zmniejszył się w latach ostatnich, lecz za to wywóz innych gatunków sukna i kamlotów znacznie się powiększył; do czego przyłączył się jeszcze, od 1819 roku, bardzo znaczny przywóz sukna z Ameryki. A zatem daleko podobniey do prawdy, że istotną przyczyną niezyskownego handlu kompanii z Chinami, w tym artykule, były wielkie nadużycia oficyalistów kompanii; i że handel stał się korzystniejszy, kiedy te nadużycia zawściągnięte lub cokolwiek ograniczone zostały. Ale kompania zawsze stara się ukryć tę okoliczność przed publicznością:

przynajmniej nie można inaczej wyjaśnić tego, że kompania, sprzedając w Kantonie na przykład sztukę kamlotu po 40 dollarów, która w Anglii kosztuje 8 doll., mogła jeszcze na tém tracić (\*).

Naybardziej przekonywający dowód o rzeczywistości tego przedstawia Amerykanie: nie używając oni żadnego przywileju, równie jak kompania wschodnio-indyjska, mają za większą korzyść posyłać do Kantonu, zamiast srebra, wyroby angielskie wełniane. Należy wnosić, że oni skupują te towary innym sposobem, niżeli kompania wschodnio-indyjska; w przeciwnym bowiem razie nie mogliby długo prowadzić handlu na stratę. A zatem nie można odmówić wiary Panu Rikkardowi, który był przedtém w służbie kompanii i bardzo obeznany jest w tej rzeczy, a który upewnia, że kupiec prywatny mógłby zakupować artykuły wełniane, do handlu chińskiego potrzebne 15tą i 20tą procentami taniej, niżeli je zakupuje kompania wschodnio-indyjska. Co czyni podobną do wiary i tę wieść, która w 1820 r. rozeszła się w Londynie, że jeden ze znaczniejszych kupców kompanii *Gonga* (\*\*), w Kantonie

---

(\*) Jeden dollar na naszą monetę wynosi do 9 złot. polskich.

(\*\*) W kantonie prawo handlu hurtowego z cudzoziem-



zwany *Gowka*, zalecił kupić w Londynie na swój rachunek wełnianych i bawełnianych wyrobów za 500,000 f. s. z warunkiem, a żeby ten ładunek dostarczony był na okrętach amerykańskich, nie na angielskich.

Dostatecznie wiadomo, że kompanija wschodnio-indyyska w niczem jeszcze, co do urządzenia swego nie umiała zasłużyć na opinię towarzystwa oszczędnego. Tak też i oporządzenie okrętów kompanii zawsze bywa bez porównania droższe od prywatnych, dla tego, że kompania używa tylko większych okrętów o tysiącu i więcej beczkach, które budują się ze szczególniejszą troskliwością i nymują się zawsze

---

cami, herbatą i jedwabiem zostawione jest wyłącznie kompanii *Gonga*, składający się z 11 kupców. Można liczyć, że co rok w tym handlu obraca się do 10,000,000 talarów. Każdy okręt cudzoziemski zostaje na odpowiedzialności jednego z kupców kompanii *Gonga*, który odpowiada za wszelkie naruszenie praw handlowych. Wszyscy towarzysze tej kompanii bywają w ogólności bardzo bogaci, i tameczny wice-rey czyli namiestnik, żyjący z tego, czém oni go obdarzą lub co od nich wydrze, zupełnie pod ich wpływem zostaje. W takim stanie rzeczy handel swobodnym być nie może, i nawet handel cząstkowy każdego towaru, a szczególnie takiego, który nieco jest ważniejszym, np. solą, sukniem i t. d., zostawiony bywa jednemu jakiemukolwiek towarzystwu. Takim sposobem, ogromne to państwo, ze 100 milionami mieszkańców, podobne jest do wielkiej czeladzi jakiego gospodarza, który każdemu czeladnikowi daje zatrudnienie i przeznacza kawał chleba.

na lat sześć. Co czyni kompania dla tego, żeby te okręty, na przypadek wojny, mogły służyć za wojenne, co się też nie raz zdarzało. Oprócz tego w każdym okręcie ustępują szyprowi, maytkom i sługom kompanii miejsca na kilka beczek, zostawując im prawo ładować na swój rachunek; jest to, tak zwany: partykularny przemysł oficjalistów kompanii, a który corocznie według ocenienia wywozowego wynosi na 800,000 talarów: ponieważ sama kompania handluje tylko towarami wełnianemi, wyrobami metalicznymi i herbatą, inne zaś wszystkie artykuły zostawuje spekulacyi swoich officialistów, szyprow i maytków. W ogólności liczą, że każda podróż do Chin przynosi szyprowi 10,000 f. s. dochodu; zdarza się jednakże, iż niekiedy i oni stratę ponoszą. Równie też utrzymanie maytków i sług na okrętach kompanii kosztuje zawsze drożej, niżeli na innych okrętach, a szczególnie w Kantonie, gdzie oddawna jest zwyczaj, że ten, na kogo włożony jest obowiązek, opatrywania w żywność okrętów wschodnio-indyjskich, płaci urzędnikom chińskim 2,000 dollarów (18,000 zł. pol.) od każdego okrętu: ponieważ tam według zwyczaju tatarskiego wszystko zasadza się na oszukaniu i ucisku, których za pomocą tylko pieniędzy uniknąć można. Przeciwnie



amerykanie nie ulegają tym wydatkóm, a karmią się podczas bytności swej w Kantonie własnymi zapasami solonemi i chyba mało co kupują w mieście, za pośrednictwem przystawionego urzędnika tamożni chińskiey. Nadto amerykanie na lekkich swoich okrętach, o 300 beczkach, daleko prędzey odbywają drogę do Chin i nazad, aniżeli ogromne i ciężkie okręty kompanii, i można wnosić, że te ledwo dwie podróże odbędą, kiedy amerykańskie w tymże czasie odbędą trzy. Wszystko to dostatecznie objaśnia, dla czego amerykanie, pomimo drogiey płacy maytkóm (po 10 dolarów na miesiąc każdemu) prowadzą handel z Chinami daleko korzystniey, niżeli kompanija wschodnio-indyjska.

Amerykanie bardzo nie dawno jeszcze zaczęli zajmować się tym handlem, nie więcej jak 20 lat. W 1795 r. cztery czy pięć okrętów przybyło do Kantonu, a w 1812 już 40. W 1804 wartość przywozu i wywozu, podług wiadomości urzędowych, wynosiła około 7 milionów dolarów, a w 1818 r. 19 milionów dolarów. Po przywróceniu pokoju, cały ląd stały Europy opatruje się w herbatę za pośrednictwem Amerykanów; a przedtém naywięcey dostarczała Anglia. Teraz droga herbata kompanii wschodnio-indyjskiej nie może stanąć w

równi z herbatą, przez amerykańków sprowadzaną (\*).

Suknami angielskimi amerykanie zaczęli handlować dopiero od 1819 r. i należą wnosić, że nie bez zysku, ponieważ w następnym roku w sześcioro pomnożyli wywoz tych towarów: 1819 wywieziono ich za 26,727 f. s., a w 1820 za 151,270 f. s. Następująca tabella porównywawcza ogólnego przywozu materyy wełnianych do Kantonu w 1820 roku pokaże, w jakim stosunku ma w nim udział Kompanija wschodnio-indyjska, a w jakim Amerykanie.

W 1820 roku przywieziono do Kantonu:

1. *Przez kompaniją wschodnią-indyjską:*

	talar. prus.
Materyy wełnianych	na 4,330,000
Innych wyrobów angielskich	— 850,000
Summa	. 5,150,000
Srébra (**)	za 8,750,000
Wszystkiego	13,900,000

(\*) W samey Wielkiej-Brytanii we dwoje więcej wychodzi do roku herbaty, aniżeli we wszystkich innych państwach europejskich, a mianowicie: w Wielkiej-Brytanii 25,000,000 funtów, a w innych krajach Europy tylko 10,000,000 f. Do rewolucyi francuzkiej coroczny przywóz herbaty dla całej Europy, oprócz Wielkiej-Brytanii, wynosił tylko 5,500,000 funtów.

(\*\*) Chociaż kompanija wschodnio-indyjska nie uznaje



2. *Z Indyy Zachodnich:*

Rozmaitych towarów, na 12,040,000

3. *Przez Amerykanów:*

Materyy wełnianych . na 1,150,000

Innych towarów . . — 3,700,000

Summa . 4,850,000

Srébra na 9,370,000

Wszystkiego 14,200,000

Cały przywóz wynosił na 40,140,000 talarów pruskich.

Ztąd widać, że roczny przywóz materyy wełnianych wynosi do 5,500,000 talarów, w tey ilości od 1820, piątą część przywożą Amerykanie.

Gatunki nayskupniejsze materyy wełnianych, które największą ilość przywozu składają, są: *broad cloth*, *long-ells*, i *camlets*; cena ich w rękodzielni:

*Broad cloth* 16 f.s. 17 szyl. za sztukę

*Long-ells* — 2 — 16 — —

*Camlets* — 1 — 19 — —

Pierwszego gatunku przywozi się, na okrągłą liczbę,  $\frac{5}{15}$ , drugiego  $\frac{9}{15}$  trzeciego  $\frac{1}{15}$  części (\*), licząc według ceny.

---

za potrzebne wymieniać sumnę pieniędzy gotowych, wywożonych przez nią corocznie do Kantonu; jednakże summa wyżej wzmiankowana jest ceną jak najmniejszą za herbatę i jedwab, po obrachowaniu wartości materyy wełnianych, wydanych w opłacie za te produkta chińskie.

(\*) *Broad cloths* 12,171 sztuk po 16 f. s. 17 szyl. wypada 1,435,000 tal. prus.

Tak nazywane *broad-cloth* jest sukno zwyczajne, w lepszym wszakże gatunku, niżeli nasze pruskie dla chińczyków przygotowywane, jak to można uważać z ceny. Tu należy zrobić uwagę, że od niejakiemu czasu chińczycy zaczęli bardziej potrzebować sukna cienkiego z wełny hiszpańskiej, jak o tém upewnia urzędnik kompanii wschodnio-indyjskiej P. *Simmons*.

*Long-ells* (\*), z wełny angielskiej już się im nie podoba; ta materya jest gatunkiem grubey ratyny; robi się w prowincyach zachodnich Anglii.

*Camlets* są nasze kamloty, także nayordynaryyniejsze, po 14 talarów za sztukę, robią się w prowincyach wschodnich Anglii, a szczególnie w Norwicz.

Do każdej sztuki wyżej wzmiankowanych materyy wełnianych, przykładą się w Londynie pieczęć kompanii wschodnio-indyjskiej, a ta pieczęć zaręcza za gatunek i

---

*Long-ells* 125,400 sztuk po 2 funt. s. 16 szyl. wypada 2,600,000.

*Camlets* 19,830 sztuk po 1 f. s. 19 szyl. wypada 270,000

Summa 4,300,000

Dodać do tego przywóz amerykanów na 1,300,000  
Cały przywóz tego towaru wyniesie na 5,435,000

(\*) *Long-ells* materya wełniana podobna do ratyny z wełny ordynaryynicy. Osnowa robi się z przędzy słabo-kręconey, w pięć lub sześć nitek; a wątek z przędzy tego-krętey we trzy nitki; na osnowę używa się wełna długa, czesana grzebieniem, a na wątek krótka, kardowana.



długość. Powiadają, że Amerykanie podrabiają niekiedy tę pieczęć; ale my za to nie ręczymy (\*). Ze wszystkiego, cośmy wyżej powiedzieli, okazuje się, że, jeśli Anglicy dotąd sami jedni korzystali z ogromnego odbytu towarów wełnianych w Kantonie, na sumę podług ceny rękodzielniczey, pięć milionów i pół talarów, tedy to pochodziło z przyczyn następujących:

1. Ze kompanija wschodnio-indyyska do 1819 roku sama jednamiła monopolium w Kantonie.

2. Ze Amerykanie, zaczawszy z nią współubiegać się na tym rynku od r. 1819, dotąd jeszcze są nowi w tej gałęzi przemysłu, i dla tego kupują towar ten w miejscach im przylegleyszych, to jest: w Anglii, a nie tam, gdzie byłoby korzystniey.

3. Ze sukna pruskie, chociaż daleko tańsze od angielskich, lecz z przyczyny za nadto wysokich wydatków przewozowych, w przestrzeni 1,500 mil, nie mogły dotąd stanąć w równym rzędzie z pierwszemi na rynku w Kantonie. Z resztą nie sama

---

(\*) W Departamencie Ministeryum handlu składają się całkowite sztuki wszystkich materyy wełnianych, w takiej postaci, jak się wysyłają na sprzedaż do Kantonu. Każdy fabrykant czyli kupiec, żądający zająć się przygotowaniem albo handlem tego towaru, może je widzieć i rozpatrzeć, tak gatunek i dobroć, jakoteż i sposób szczególny i wyborny ich pakowania.



odległość jest tego przyczyną, ale też i szczególne ustawy zarządu wewnętrznego w Chinach: ponieważ tam, pomimo mnóstwa komunikacyi wodnych, ułatwiających przewóz towarów, prawie niepodobna rozprzestrzenić odbytu produktów innych krajów w prowincyach od granicy oddalonych dla tego, że w każdej prowincyi znajdują się oddzielne komory celne i oddzielne cła ustanowione, a nadto każdy Mandaryn w tym razie przestrzega swego prywatnego systematu uciskania. I chociaż *P. Toun*, urzędnik kompanii wschodnio-indyjskiej, który przeprowadzał Lorda Amhersta, w czasie poselstwa jego do Pekinu, upewnia, że znalazł w tém mieście angielskie materye wełniane: wszakże podobna do prawdy, że to były naydroższe, które mogły zrównać kosztownemu przewozowi. Co się zaś tycze sukna kiachtyńskiego, Baronet *Metkalf*, inny urzędnik teyże kompanii, powiada: że się mu raz tylko zdarzyło, widzieć w Kantonie resztkę tego sukna, i twierdzi, że na tamecznym rynku onoby się nie przydało.

Jednakże nie ma naymniejszey wątpliwości, że fabrykanci pruscy mogliby na tameczny rynek przydatne wyroby produkować, i do tego daleko taniej, niżeli Anglicy; tylko teraz po zaprzeczeniu handlu



tranzytowego sukna przez Rosyą z Chinami i w ogólności z Azyą, nie mamy tylu *pośredników* z rynkiem tamecznym. Choć i sukna, mające odbyć w Kantonie, nie są takimi, jakie u nas dotąd wyrabiano na handel chiński, jednakże fabrykantom naszym nie będzie trudno wyrabiać zupełnie takie, jakich tam potrzebują, podług wzorów terazniejszych.

Należy wyznać, że fabrykanci nasi w ogólności nie ubiegają się o to, żeby wyroby swoje podrabiać podług wzorów obcych; to jest przyczyną, że sukna nasze nie mogły dotąd znaleźć ochotników w Ameryce Północnej, pomimo starań negocyantów niemieckich. Pewien kupiec niemiecki przewiozł między innemi w 1818 r. wzory sukien cienkich, mających najwięcej odbytu w Ameryce północnej, i polecił w jednym ze znaczniejszych w Niemczech miast rękodzielniczych, gdzie się najlepsze fabryki sukienne znajdują, żeby mu podobnych sukien zrobiono; komunikował oraz najdokładniejsze opisanie, jakim sposobem te sukna wyrabiają się. Można było widzieć, że tamte sukna były lekkie, miękkie, kutner miały krótki i glans niejasny, dla tego, że w Ameryce sukna nie moczą. Lecz zamiast tego zrobiono sukna twarde jak łub, z kutnerem długim i glansem połyskują-

cym, i odpowiedziano kupcowi, że sposób tutejszy bez porównania jest lepszy od angielskiego.

Fabrykanci angielscy w tym względzie daleko są rozsądniejsi: oddawna już przywykli wyrabiać według wzorów obcych. Takim sposobem, nie dawno jeszcze, od 1820 roku, zaczęli produkować jeden towar, za który wielkie korzyści sobie obiecują, a mianowicie, *czzerwone czapeczki dla tatarów*, mieszkających na tamtej stronie gór tybetańskich, rząd angielski wschodnio-indyjski potrafił dostać wzorów tych czapeczek i przysłał je do Anglii.

Za pośredników do odbytu w Chinach wyrobów wełnianych pruskich, mogliby służyć Amerykanie. Nie ma wątpliwości, że się oni chętnie tem zajmą i przeniosą nasze tańsze materye wełniane nad droższe angielskie. Według wszelkich wiadomości, zdaje się, nie można wątpić, że jeśli Rząd Rossyjski nie dozwoli handlu tranzytowego sukniem pruskim (\*), tedy Amerykanie i Anglicy użyją wszelkich środków, aby opatrywać Chiny przez Kanton w te towary, których nie będą mogły otrzymywać przez Kiachtę, i przeto powinniśmy

---

(\*) Zaprzeczenie handlu tranzytowego sukniem pruskim do Kiachty z bardzo ważnych przyczyn nastąpiło. *Uw. Wyd. Dz. Manuf. St. Petersburg.*



zachęcić Amerykanów, żeby zrobili doświadczenie z naszymi wyrobami przygotowanemi stosownie do poleceń. Szkoda tylko, że okręty amerykańskie dotąd rzadko odwiedzają porty pruskie: to zawadza bliższym ich stosunkom handlowym z Prusami. Jednak rząd nasz opiekuńczy (*Pruski*) nie zaniechał i w tém zdarzeniu okazać wielkiej pomocy, przez nadanie prawa składu bez cła towarów w mieście *Szczecinie*, przez co samo ten ważny port stał w rzędzie z Hamburgiem i Kopenhagą. Resztę należy zostawić spekulacyi prywatnych. Nam tylko należy być odważnymi i gotowymi przedsięwziąć nową drogę, skoro dawniejsza została zatamowaną: ponieważ w handlu nie ma nic niezmiennego. Historya wystawuje nam obraz odmian nieustannych, i chociaż z trudnością przywykamy do wszelkiej nowości, jednakże ona pomimowolnie nas za sobą pociąga; człowiek rozumny i czynny zawsze będzie umiał z niej korzystać, a nierozsądny i opieszły, który się zawsze tylko w tył oziera, zginie.

---

### *Wozek latający.*

Kiedy P. Gourney codziennie prawie

podróżuje około Londynu w wozku parowym, który przez niego wynalezionym został; tym czasem P. Pocock z Bristolu, ciągle wycieczki czyni po ziemi, wodzie i powietrzu, w wozku lub saniach, przez latawce ciągnionych, i w rozmaitych krajach, jako wynalazca, zbiera patenta. Wyciągnęliśmy z książeczki, nie dawno ogłoszoney, szczegóły, które w jednych czytelnikach wzbudzą śmiech, a drugim może dadzą pochód do prawdziwych uwag.

P. Pocock doświadczył, że przywiązany drugi latawiec do końca sznura pierwszego, już rzuconego, w czasie, gdy ten ostatni słabieje i wznosić się przestaje, nadaje mu nowe siły, mocą których wznosi się do całej wysokości, jakiej nabywa drugi.

Ponieważ skutek sprawiony przez trzeci i czwarty latawiec jest tenże sam, wynalazca posunął szereg ich aż do dwunastu, i tym sposobem pierwszy wyniesiony został do nadzwyczajnej wysokości.

Dla zmniejszenia niedogodności, pochodzącej z wielkości latawców, P. Pocock połączył i zgromadził ich kilka razem: aby zaś te były trwałe, powlekł je, czyli zrobił z gatunku ceraty, których ani wiatr, ani deszcz, ani wilgotne chmury, nie mogą zniszczyć.

Znalazł sposób, powiada on, kierować nie-



mi za pomocą sznurów (które podobną, jak cugle w pysku końskim, sprawują funkcyę), latawce te kieruje on na prawo lub na lewo dla uniknienia drzew, domów, wód, skał i t. d., a tak dobrze i prędko są posłuszne jego woli, iż w każdym razie jest pewnym linii drogi, którą sobie przebiecz zamierzył.

Latawce swe zwrócić on może, z położenia pionowego lub przekątnego w położenie poziome, i wzajemnie.

Wymienia on rozmaite mieysca, gdzie swój bieg odbywał: po ziemi, w swoich sankach; na wodzie w łodzi, po powietrzu, w swoim wozku latającym, i nie raz familija i przyjaciele jego byli uczestnikami jego podróży.

Na drodze windsorskiej, między innemi zdarzeniami, wyścigał się chyżością z ekwipażem Xięcia Gloucester; wyprzedził ekwipaż, pomimo, iż postylionowie użyli całej swojej biegłości, i dobyli całej prędkości koni Jego Królewicowskiej Mości.

Wyścigając podobnie pojazd publiczny, wstawiony swą prędkością, wyprzedził go 25 minutami, w długości trzech mil i jedney trzecich.

Między Bristolem i Malborough, w czasie nieburzliwego wiatru (8 stycznia 1827 r.) przebiegł trzecią część mili po bardzo złej drodze we trzech minutach i trzech czwar-

tych, a w wielu innych mieyscach we trzech minutach: przez co miał sposobność ocenienia chyżości średniej na 20 milach, czyli 6 mil i  $\frac{1}{2}$  na godzinę (trzy mile angielskie ważą  $\frac{1}{2}$  mili pocztowej francuzkiej) \*).

Wynalazca, doświadczając sił latających swoich rumaków, urwał niemi powróż, dostateczny do utrzymania w zawieszeniu ciężaru 200 funtów.

Powiaada, iż na morzu, w czasie nawet największej ciszy, zawsze znaleźć można w wysokości 150 jardów \*\*) pęd wiatru 16 mil na godzinę, i że tym sposobem stojący statek, używając jego wynalazku, odbywać może swą drogę (byleby płynienie powietrza nie było przeciwne; i znaleziono środek: bo wynalazca go nie wskazuje, do wyniesienia pierwszego latawca w górę w czasie doskonałej ciszy).

P. Pocock korzystać swego wynalazku tak daleko posuwa, ile jego imaginacya buy-na dozwolić może; naprzykład, do przebywania ciałnin, błót, gór, do ratowania topiących się, do holowania okrętów i statków, do obserwacyi naukowych, znaków telegraficznych, a co większa, do wojny dla

---

(\*) Stopień Ekwatora ma 69 $\frac{1}{100}$  mil angielskich, 20 angielskich i francuzkich morskich, a 15 jeograficznych czyli niemieckich. (R).

(\*\*) Yard miara angielska długości i roli. Yard długości ma 2 $\frac{1}{2}$  stopy, Yard roli 1,200 prętów. (R).



odkrycia sił, położenia, strony słabey obozu, miasta i t. d., do przesyłania gońców i wiadomości i t. d., do przebywania pustyń afrykańskich, arabskich i t. d.

W końcu rachunku, wynalazca znajdzie wielką redukcją tyłu cudnych wypadków: gdyby jednak był panem, jak zapewnia, kierowania podług swej woli latającami rumakami, byźby mogło, iż stałby się wielce użytecznym dla wędrowników powietrznych, do pilnowania ich balonów.

(*Recueil industriel, decembre 1827*).

### *Nowa forma rur w fuzyach.*

P. John Breever z Manchesteru \*) upewnia, że w fuzyi rura formy eliptyczney nie równie dalecy ciska ołów czyli kulę, niż rura zwyczajna, formy okrągłej. Tę zaś formę nadaje on następującym sposobem:

Robi naprzód zwyczajnym sposobem rurę okrągłą; potem rozpala ją do białości; a wówczas wbija do niej pręt stalowy takiego kalibru, jakiego rurę mieć żąda.

Wynalazek ten, ma tę jeszcze posiadać zaletę, iż zastosowany byź może do będących już fuzyi.

— (*Recueil industriel, novembre 1827*).

---

(\*) P. Breever za ten wynalazek otrzymał brewe (około 9,000 fr.) w roku 1826. Doświadczenie (które nie będzie kosztowne) rozstrzygnie: czy wynalazca zrobił dobry rachunek.

*Nowe ingredyencye do zamienienia  
żelaza w stal.*

P. Nathaniel Kimball z Nowego-Yorku, terażniejszy rezydent w Londynie, otrzymał brewe w 1826 r. miesiącu lutym, na ten wynalazek, którego krótkie wymienienie tu przytaczamy:

W miejscu węgla z drzewa, używa następujących materyałów:

Soli ammoniackiey . . . . . 1 uncya.

Boraxu . . . . . 1 —

Ałunu . . . . . 1 —

Soli stłuczoney i oczyszczoney 1 kwarta  
czyli 1 pinta paryzka.

To wszystko rozpalić w retorcie do czerwoności; a gdy te materye zupełnie o-  
stygna, stłuc na miałki proszek.

Druga mieszanina:

Łoju . . . . . 4 penty paryz. \*)

Proszku ze spaloney skóry 2 — —

Proszku z rogu (końskiego)  
spalonego . . . . .  $\frac{1}{2}$  penty angielsk.

Soli . . . . . 1 — także.

Octu . . . . . 1 — paryz.

Wina . . . . . 2 — także.

To wszystko, zmieszawszy dobrze, roz-  
rabia się do gęstości zaprawy wapienney.

---

(\*) *Pinta* (pinte) miara płynów; pinta paryzka waży 2 funty, po 16 uncyy każdy; angielska waży 16 uncyy, (*Enc. econ.*) (R).



Robi się potem z tego ciasto, które się suszy, a nakoniec zamienia w proszek, podobnie jak pierwsza mieszanina.

Zrobiwszy z tych dwóch proszków mieszaninę, pokrywa się nią, za pomocą sita, powierzchnia żelaza, które ma być hartowane: kładzie się potem w tygiel zamknięty i przykrywa warstwą piasku, dla ochronienia od działania powietrza i gazów.

Ogień ma być utrzymywany w wiadomym stopniu przez pewny przeciąg czasu, który się odmienia od 8 do 28 godzin, podług natury żelaza i stopnia hartu, jaki mu nadadź chcemy.

Ilość materyy, wyż wzmiankowana, jest dostateczna do zamienienia w stal 100 funtów rozmaitych ostrzów, jako to: pałaszów, szpad, nożów, i t. p.

(*Recueil industriel, novembre 1827*).

---

### *Sposób lutowania stali i żelaza.*

P. Seibe podaje następujący sposób lutowania blach, lanych ze stali, lub czugunnych, albo lanych ze stali z czugunowemi. Rozpuszcza on borax w naczyniu glinianém (nie metalłowém), dodaje potem dziesiątą część soli ammoniakalney. Gdy te dwa ciała na ogniu należycie z sobą się złączą, wy-

lewa się ta massa na żelazną blachę, gdzie stygnie i podobną staje się do szkła. Zamienia ją potém w proszek, a gdy jey użyć zechce, miesza ją z podobną ilością nierozpuszczonego boraxu i soli ammoniackiey. Sztuki, mające bydź tą massą lutowane, należy rozpalic w ogniu do czerwoności, i wyżej opisanym proszkiem obsypać, który natychmiast, jak lak, rozpułynie. Lutujące się sztuki znowu kładą się do ognia, gdzie znowu, ale nierównie mniej, niż w zwyczajnym sposobie szfeycowania czyli łączenia, rozpalają się: i gdy z ognia wyjęte zostaną, dopóty młotami bite bydź mają, aż obie blachy należycie z sobą złączone zostaną.

(*Recuei industriel, août 1827*).

---

*Machina P. Reis do korkowania butelek.*

W *Buletin des sciences techn. sept. 1827*, następujące znajduje się opisanie maszyny P. Reis, za pomocą której, z największym bezpieczeństwem butelek, jeden człowiek, w przeciągu naywięcej 14 minut, zakorkować może 70 butelek. Korki nie powinny bydź moczone, jak zwyczajnie się robi, tak zaś tego ta machina korkuje, iż bynajmniej smolą zalewać nie potrzeba



Machina ta, od 40 do 50 nowych liwrow kosztująca, zajmuje przestrzeń od 18 do 20 cali kwadratowych na ziemi, a  $4\frac{1}{2}$  stop wysokości. Składa się ona z dwóch czworogrannych drewnianych słupków, powiązanych z sobą w górze drewnianą poprzeczką. W środku tej ostatniej, jest podstawek, na którym się butelka stawia, a pod nim rozerwoar czyli naczynie do zbierania płynu, od 7 do 8 cali obszerności w średnicy. Nad poprzecznikiem, wiążącym słupki drewniane jest poprzecznik drugi z bardzo twardego drzewa, mogący się w górę i na dół posuwać z opatrzonym we środku okrągłym otworem, do którego rura miedziana (lub też żelazna) wtyka się, biorąca w siebie korek. Koniec tej rury, skąd korek ma wychodzić, jest węższy od szyi butelki, mającey być zakorkowaną, do tej szyi wtyka się rura. Korek przez tę rurę tłokiem, z twardego drzewa, za pomocą dwóch drażków, od robotnika nogami poruszanych, do działania wprawionym, wbijają się do szyi, który tym sposobem, przez cieńszą rurę, niż jest szyja, wpędzony do niej, natychmiast pęcznieje i prawie hermetycznie flaszę zatyka.

---

*Druczek w kolorze czarnym.*

P. Cox radzi bób malacki (*semecarpus anacardium*) w glinianém naczyniu razem z liśćmi tego drzewa gotować, białą masę wczasie gotowania się na powierzchni wody tworzącą się, (a która z oleju i innych części tego bobu powstaje) szumować, i te szumowiny chować do drukowania rozmaitych rzeczy. Po wydrukowaniu, farbuje się ta rzecz i przeciąga się przez wodę wapienną, przez co miejsca wydrukowane doskonale czarne będą.

---

*Likier stołowy z Oleastry (Eleagnus angustifolia).*

P. Madiol zaleca kwiaty oleastry (drzewa, udającego się dobrze w Bawaryi, z kwiatem, przyjemnie pachnącym i srebrzystym liściem), wrzucić do wódki (blisko garści na jedną drachmę), i w niej od 4ch do 6ciu tygodni w butelce dobrze zamkniętej trzymać. Wódka nabierze czerwoniawego koloru i przyjemnego zapachu, a przefiltrowana i zasłodzona ćwierć funtem cukru (jedna drachma) staje się smakowitym trunkiem. Im starszy ten likwor, tym jest smaczniejszy, byleby flaszka dobrze zamknięta była.

(*Bulet. de scien. techn. août 1827*).

---



## *Sposób postępowania w praniu bielizny.*

Pewny właściciel znakomitey praczkarni, wskazuje następujący sposób prania bielizny, podług którego udało mu się z czwartą częścią robotnika, jakiego zwykle używał, należycie dokonać tej roboty, mający za sobą tę jeszcze zaletę, iż oszczędza czas i mydło, oraz zgoła nie psuje bielizny. Rozdziela się cała bielizna na części, podług stopni ich cienkości; kładzie się każda część, tak rozgatunkowana, do naczynia udzielnego, nalanego wodą ciepłą, do 36 stopni na termometrze Réaumura, w której rozpuszczono blisko trzy dziesiątych części mydła tego, jakieby się użyło przy zwyczajnym praniu, i dodano trochę dobrego potażu. Trzeba mieć bacność, żeby woda taka całkiem bieliznę zajęła, w której od 36 do 48 godzin moknąć powinna. Późém wyymuje się, płócce w wodzie czystey zimney i z lekka się wykręca tak, żeby nieco tylko pozostało w niej wody.

Skończywszy tę pierwszą robotę grzeje się w kotle do 30 stopni tyle wody, żeby wystarczyła do zamoczenia wszystkiej mającej się prać bielizny: rozpuszcza się w niej dwa razy tyle mydła, ile pierwszy raz użyto, i trochę potażu. Potém kładzie się

bielizna do kotła, zaczynając od nacyieńszej, i stopniami powiększa się ciepło wody aż do wrzącej; uważając, żeby ten stopień ciepła ( $80^{\circ}$ ) nie prędzey przypadł, jak przy końcu 20 lub 30 minut; a gdy już woda dóydzie do tego punktu gorącości, utrzymuje się tak przez 15 lub 20 minut. Wymyje się potem bielizna cienka i składa się do ciepłej wody. Do ługu pozostałego w kotle dodaje się wody i tymże sposobem postępuje się z bielizną grubszą, jak postępowano z pierwszą, naygrubsza powinna prać się na końcu.

Starannie przegląda się potem bielizna, i jeżeli zostają jakie plamy, co jest bardzo rzadko, te myją się w ręku i zwyczajnie trą się lekko.

Tym sposobem łatwo się wyymyją wszelkie plamy i odbywa się przynajmniej trzy części roboty bez tarcia bielizny. Żeby zaś doskonale była białą, dosyć jest przepłukać ją w czystey wodzie.

(*Recueil industriel, decembre 1827*).

---

### *Kley kartoflany.*

Świeżo z kartofli zrobiony i raz tylko obmyty krochmal, zarobiony z kredą i wodą w zaprawę wapienną, równie dobrze się



używa, jak klej zwierzęcy, a nawet lepiej: bo ta farba nie tak ma przykry odor, trzymasie mocniej i jest bielszą.

(*Mechanics magazine* N. 215).

---

O ROŚLINACH W KTÓRE OBFITUJE ROSSYA, POD WZGLĘDEM GOSPODARSKIM I PRZEMYSŁOWYM.

(*Dokończenie*).

---

### *Materiały aptekarskie :*

Nazwiska łacińskie, rossyjskie i polskie.

*Abrotani herba, summitates. Artemisia Abrotanum*, L. Божье дерево. Boże drzewko.

*Absinthii pontici vel romani herba. Artemisia pontica*, L. Бѣлая нефорощъ, степная полынь. Bylica rzymska.

*Absinthii vulgaris herba. Artemisia Absinthium*, L. Полынь, пелынь. Piołun.

*Aconiti herba, extractum. Aconitum Napellus*, L. Борець, Прострельная шрава, Пре-

Gdzie się w Rossyi znajdują:

Rośnie w obwodzie Tauryckim, ponad rzeką Oką, w stepach kirgizkich, ponad Wołgą, około Jarosławia, w gubernii Permskiej i w całej Syberyi północnej; utrzymuje się też obficie we wszystkich ogrodach.

W Gruzji pod górami Kaukazkiemi, w obwodzie Tauryckim, w Syberyi pomiędzy rzekami Uralem i Jenissejem.

Prawie we wszystkich naszych gubernijach.

W obwodzie Tauryckim, w Litwie i w całej Syberyi południowej.

градъ, Люшякъ. Tojad mordownik.

*Agrimoniae herba. Agrimonia Eupatoria*, L. Репишникъ, Репейникъ, Кошка трава. Rzerpik pospolity.

*Altheae radix, folia. Althea officinalis*, L. Проскурнякъ большой. Zygmarek lekarski.

*Anagallidis herba. Anagallis arvensis*, L. Курслѣпъ меньшій. Курзълєр pospolity.

*Angelicae radix, semen. Angelica Archangelica*. Дягель. Дзєгєл szerokoliści.

*Anisi semina. Pimpinella Anisum*, L. Анисъ, Ганусъ. Анузъ.

*Aquifolii folia. Ilex aquifolium* L. Дикой терновникъ или Остро-кровъ, Холмъ. Ostrokrzew zwyczajny.

*Aristolochiae vulgaris radix. Aristolochia Clematitis*, L. Киркизанъ, Кирказонъ, Пхиновникъ. Kokornak powojowy.

*Arnicae flores, herba, radix. Arnica montana*, L. Баранья трава. Omieg lekarski.

Dziko rośnie we wszystkich ciepłych okolicach Rossyi.

Ponad Dnieprem, w Litwie, na Ukrainie, w obwodzie Tauryckim, w Imerecyi, i około uścia Wołgi i Oki.

Roślina ta roczna, krzewi się w prowincjach południowych Rossyi, tak na polach, jak i w ogrodach; rzadko się ona przepisuje.

W całej prawie Rossyi, w gubernijach: Tauryckiej i Kaukazkiej, i t. d.

W Gruzji i Imerecyi dziko rośnie, tudzież na Ukrainie podostatkiem.

W Gruzji i gubernii Kaukazkiej, w okolicach południowych, rośnie podostatkiem; w Litwie także.

W okolicach umiarkowanych, nawet aż do Uralu podostatkiem; w obwodzie Tauryckim, a osobliwie ponad Wołgą.

W Litwie; ponad Oką i w okolicach Uralu; niedaleko Jenisseju; w Syberyi pod Krasnojarskiem.



*Artemisiae rubrae herba. Artemisia vulgaris*, L. Чернобыль. Bylica pospolita.

*Ari radix. Arum maculatum*, L. Эмби пра-ва или Клещеница.

*Asari radix, folia. Asarum Europaeum*, L. Кошечник, Подлещник. Копытник pospolity.

*Astragali exscapi, L. radix. Везибебельный или Сплюснутый го-рохъ. Traganeek.*

*Bardanae radix, se-mina. Arctium Lappa*, L. Репейникъ или Ла-пушникъ. Лопан po-spolity.

*Belladonnae folia, ra-dix, extractum. Atro-pa Belladonna*, L. Со-нан одуръ, Красавица.

*Betonicae herba. Be-tonica officinalis*, L. Бу-квица. Буковца лекар-ска.

*Bistortae radix. Poly-gonum Bistorta*, L. Сеп-дечной корень, Пес-шикъ, Эмбевикъ. Rdest Вѣзѣownik.

*Botryes herba. Cheno-*

W całej Rosyi podostatkiem.

We wszystkich ciepleyszych prowincyach Rosyi dziko rośnie, a osobliwie w Gruzji około Kaukazu, w obwodzie Tauryckim, ponad rzeką Terekiem, jako też w Litwie.

W lasach ponad Dnieprem, w Litwie, około Moskwy, Kazania; w Inflantach jednak i Ingryi rzadko.

W Nowey-Rossyi, w obwodach Tauryckim i Kaukazkim.

Wszędzie, a osobliwie po ogrodach dostatkkiem.

W Nowey Rosyi, w obwodzie Tauryckim i w Litwie.

W Nowey-Rossyi, w obwodach Tauryckim i Kaukazkim podostatkiem.

W całej Rosyi i Syberyi dosyć obficie.

W obwodach Taury-

*podium Botrys*, L. Марь,  
Кудрявецъ. Мясник  
gronkowy.

*Calami aromatici ra-  
dix. Acorus calamus*, L.  
Ирь, Касатникъ. Аjer  
pospolity.

*Cardui benedicti her-  
ba, extractum. Centa-  
urea benedicta*, L. Ку-  
дрявый волчець.

*Caricis arenariae ra-  
dix. Carex arenaria*, L.  
Песочная осока. Турзы-  
са piaskowa.

*Caryophyllatae ra-  
dix. Geum urbanum*, L.  
Гребникъ или Грави-  
лапъ. Kuklik goźdz-  
kowy.

*Centaurei minoris  
herba, summitates, ex-  
tractum. Gentiana cen-  
taurea*, L. *Chironia cen-  
taureum*. Золошомыся-  
чникъ. Goryczka.

*Chamaedrys herba.  
Teucrium chamaedrys*,  
L. Очанка или Дубров-  
ка. Ozanka.

*Chamaepitys herba.  
Teucrium chamaepitys*,  
L. Трилиственная ду-  
бровка, Кадыло.

*Chamomillae roma-  
nae flores. Anthemis  
nobilis*, L. Бѣлая или

ckim i Kaukazkim, w  
Nowey - Rosseyi, w Li-  
twie, ponad morzem Ka-  
spiskim w stepach, na  
Uralu, ponad Wołgą i  
Irtyszem.

W całej Syberyi i po-  
łudniowych okolicach  
Rosseyi.

Ponad Wołgą, nieda-  
leko Simbirska i Cze-  
remczanu.

Dziko rośnie w całej  
Rosseyi, w okolicach pia-  
szczystych.

Rośnie naywięcey w  
miejskach cienistych, w  
całej Rosseyi.

Rośnie prawie w ca-  
łej Rosseyi, począwszy  
od Finlandyi, aż do ob-  
wodu Tauryckiego, oso-  
bliwie około Kłazmy i  
ponad Oką.

W Gruzji i innych  
krainach Kaukazkich, w  
obwodzie Tauryckim, w  
Polsce Rosseyjskiej i w  
Litwie.

W obwodach Kaukaz-  
kim i Tauryckim.

W stepach Kubań-  
skich i Kałmuckich; w  
Syberyi południowej.



**Римекля ромашка.** *Rumian wonny.*

*Chamomillae vulgaris flores.* *Matricaria chamomilla*, L. Ромашка. Маруна lekarska.

*Chelidonii majoris radix, extractum.* *Chelidonium majus*, L. Чистякъ или Чистотѣль. Glistnik pospolity.

*Cichorei radix.* *Cichorium Intybus*, L. Цыкорей или Солнцова сеспра. Цукорья pospolita.

*Cicutae herba, extractum.* *Conium maculatum* L. Болиголовъ, Омеръ. Pietrasznik plamisty.

*Cinae semen, sive Santonici semen.* Цыпварное сѣмя. Cytwarowe nasienie.

*Consolidae majoris radix.* *Symphytum officinale*, L. Лошаково уxo. Żywokost lekarski.

*Coriandri semen.* *Coriandrum sativum*, L. Кигинець. Kolandra.

*Crucis. Stigmata cro-*

W caŕey Rossyi umiarkowaney dziko rośnie, a po ogrodach obficie się utrzymuje.

W Gruzji Kaukaskiej, w obwodzie Tauryckim, ponad Wołgą, w Litwie, w Polsce Rosyjskiej, w Inflantach i Ingryi.

W ciepłych okolicach Rossyi dziko rośnie; po ogrodach obficie bywa utrzymywana.

W caŕey Rossyi południowej, ponad Wołgą w wielkiej obfitości. W Syberyi rośnie gatunek większy, który lekarze przekładają nad pomieniony.

W okolicach południowych Kaukaskich około Baku, Nizibata; ponad morzem kaspijskiem w stepach, w sól obfitujących, około Astrachania.

W caŕey Rossyi.

W krainach Kaukaskich dziko rośnie; a utrzymuje się po ogrodach na Ukrainie i w innych mieyscach.

Roślina ta dziko u-

*ci sativi*, L. Шафранъ.  
Szafran.

*Cydoniorum fructus*,  
*semen. Pyrus Cydonia*,  
L. Армудъ. Pigwa.

*Dictamni(albi) radix*,  
*flores. capsulae semina-*  
*les. Dictamnus albus*.  
Ясенець (w Syberyi)  
Дикій бадоянь. Дурпан  
біаły.

*Digitalis folia, extra-*  
*ctum. Digitalis purpu-*  
*rea*, L. Наперсточная  
травка. Нарарстник чер-  
вону.

*Dulcamarae stipites*.  
*Solanum Dulcamara*,  
L. Пасмонъ сладкогорь-  
кій. Psianka słodkogorz.

*[Enulae sive Helenii*  
*radix, extractum. Inu-*  
*la Helenium*, L. Деве-  
силь или Уманъ. Оман  
pospolity.

*Erucae semina. Sina-*  
*pis alba*, L. Бѣлая садо-

трzymująca się w Ime-  
recyi, Gruzji, w obwo-  
dzie Tauryckim, подо-  
статkiem znajduje się w  
krainach do Persyi przy-  
tykających. U botaników  
liczy się wiele jej ga-  
tunków; utrzymuje się  
w ogrodach ponad Tere-  
kiem.

Rośnie dziko ponad Te-  
rekiem; na Ukrainie zaś  
i w innych ciepłych o-  
kolicach Rossyi utrzy-  
muje się po ogrodach.

W ciepłych i połud-  
niowych okolicach Ros-  
syi, w obwodzie Kaukaz-  
kim, ponad Wołgą, w  
obwodzie Tauryckim, w  
Syberyi południowej,  
jako też nie daleko Ner-  
czyńska.

W obwodzie Taury-  
ckim dziko rośnie; u-  
trzymuje się też w na-  
szych ogrodach, dla pię-  
knych kwiatów.

Dziko rośnie w całej  
Rossyi, począwszy od ob-  
wodu Tauryckiego aż do  
Finlandyi; w Inflantach  
też i Kurlandyi podosta-  
tkiem się znajduje.

Rośnie dziko w całej  
Rossyi, zwłaszcza na U-  
krainie, ponad Wołgą,  
w obwodzie Tauryckim,  
i t. d.

W krainach południo-  
wych Rossyi, dziko ro-



вая горчица. *Gorczyca*  
biała,

*Farfarae seu Tussilaginix radix, folia, flores. Tussilago Farfara,*  
L. Мать и мачиха, Под-  
дбѣль, Бѣлокопытникъ.  
Podbiał.

*Filicis radix. Polypodium Filix mas,* L. Ор-  
ливое крыло или Папоро-  
тникъ. Рароць саміес.

*Flammulae Jovis herba, flores. Clematis erecta.* Ломанось, Жи-  
гунецъ, слюногонъ. Ро-  
воуник прысчеzenia.

*Foeniculi aquatici semina. Phallandrium aquaticum.* Водяный у-  
кропъ. Gierz wodny.

*Foenugraeci semina. Trigonella foenum graecum.* Божія трава.

*Fraxini cortex. Fraxinus excelsior.* Ясень.  
Jasion.

*Fumariae extractum. Fumaria officinalis.* Чи-  
шникъ. Dymnica lekar-  
ska.

*Gallae quercinae sive tursicae.* Чернильные  
орѣхи. Galas.

śnie po polach; utrzy-  
muje się atoli i w ogro-  
dach, dla tego, że z jey  
nasion szczególniey przy-  
jemny wytłacza się olej.

Rośnie podostatkiem  
w całej Rosyi.

W lasach północnych  
i ciepłych stronach Ros-  
syi podostatkiem; w  
Kurlandyi, Inflantach,  
Ingryi, Finlandyi, i t. d.

W Litwie; ponad Dnie-  
prem, Wołgą i Tere-  
kiem.

Podostatkiem krzewi  
się w Ingryi, Inflantach,  
Finlandyi i obwodzie Ta-  
uryckim, w Litwie i w  
Polsce Rosyyskiej, po  
rowach i mieyscach bło-  
tnistych.

W obwodzie Taury-  
ckim; a w Polsce Ros-  
syyskiej utrzymuje się  
po ogrodach.

Drzewo to w całej Ros-  
syi obficie się znajduje.

We wszystkich cie-  
pleyszych okolicach Ros-  
syi podostatkiem się  
znajduje.

W obwodach Taury-  
ckim i Kaukazkim obfi-  
cie się zbiera.

*Gei rivalis s. palustris radix. Geum rivale*, L. Вывишнякъ, Гравилашъ болошной. Кукликъ звислы.

*Gentianae rubrae radix, extractum. Gentiana lutea*, L. Горечавка желшная. Goryczka.

*Glycyrrhizae sive Liquiritiae radix, succus (inspis.), extractum. Glycyrrhiza glabra*, L. Солодковый корень. Лукреца.

*Graminis radix, extractum. Triticum repens*. L. Пырей. Перз.

*Gratiolae radix, herba, extractum. Gratiola officinalis*, L. Дикій авранъ, Лихорадочная шрава. Trud lekarski.

*Gummi Tragacanthae. Astragalus Tragacantha*, L. Трагаканшъ. Traganek gumorodny.

*Hellebori albi radix.*

Wszędzie w Rosyi krzewi się po mieyscach nizkich i cienistych.

W gubernii Archangielskiej.

W Polsce Rosyyskiej, w Nowey-Rossyi, dosyć obficie, ponad Wołgą, i t. d.; w stepach zaś około morza kaspiyskiego, zbierają się korzenie wszystkich jej tam krzewiących się gatunków, i tamże przedają się do aptek Astrachańskich (pud po 60 lub 70 kop.), zkąd tak je, jak i sok z nich, sprowadzać można.

Roślina ta innym zawadzająca, krzewi się wszędzie po polach i ogrodach.

We wszystkich północnych i ciepłych okolicach Rosyi, w Nowey-Rossyi, ponad Wołgą, nawet aż do Astrachania; ponad rzeką Kamą, niedaleko Solikamska, podostatkiem rośnie na nizinach.

W obwodach Tauryckim i Kaukazkim. (Gumma pomieniona otrzymuje się z grubych korzeni tej rośliny).

Podostatkiem rośnie



*Veratrum album*, L. Чемерица. Ciemierzycza biała.

około Kaukazu, w Litwie, w Syberyi ponad Irtyszem, w gubernii Archangielskiej, i t. d.

Na Wołyniu i Podolu.

*Hellebori nigri fibrae, extractum. Helleborus niger*, L. Геллеборъ черный. Ciemierzycza czarna.

*Hippocastani cortex. Aesculus Hippocastanum*, L. Дикіе кашшаны. Kasztan gorzki.

Utrzymywany bywa we wszystkich cieplejszych okolicach Rossyi.

*Hyoscyami herba, extractum, oleum expressum et coctum. Hyoscyamus niger*, L. Блекота или Блѣна. Blekot pospolity.

W ciepłych i zimnych krainach Rossyi podostatkami się znajduje, na gruzach i mieszcach ugnojonych.

*Hyperici herba, sumitates, oleum. Hypericum perforatum*. Звѣробой, Заяцьє кровца. Dziurawiec pospolity.

W obwodach Kaukazkimi Tauryckim, oraz we wszystkich ciepłych okolicach Rossyi.

*Hyssopi herba. Hyssopus officinalis*. Иссопъ церковный, или Синій звѣробой. Izop lekarski.

Rośnie podostatkami w Rossyi południowej, ponad Dunajem, Wołgą, Irtyszem, i wszędzie prawie utrzymuje się po ogrodach.

*Jasmini flores, oleum. Jasminum officinale*. Ясминъ. Jażmin lekarski.

W Gruzji Kaukazkiej rośnie dziko krzakami, a po ogrodach obficie się rozmnaża.

*Imperatoriae radix. Imperatoria Ostruthium*. Царскій корень или Императорскій корень. Miarz wielki.

Znajduje się w St. Petersburgu obficie, w ogrodzie na wyspie Aptekarskiej.

*Lactucae sylvestris extractum. Lactuca virosa* L. Дикій лаш-

Na Ukrainie, w Litwie, w obwodzie Tauryckim i ponad Wołgą.

шукъ. Sałata jadowita.

*Lapathi aquatici radix. Rumex aquaticus*,  
L. Водяный щавель.  
Szczaw wodny.

*Lavendulae herba, flores, oleum et spiritus. Lavendula spicata*,  
L. Лебенда, Увѣчная  
права. Lawenda.

*Lauri folia, baccae. Laurus nobilis*, L. Ла-  
вровые листки, Бобки.  
Laur bobek.

*Laurocerasi folia, aqua destillata. Prunus Laurocerasus*, L. Лавро-  
вышневые листы.

*Levistici herba, radix, semen. Ligusticum Levisticum*, L. Зоря,  
Любистокъ. Lubystek.

*Lichen Islandicus*. И-  
сландскій мохъ. Porost  
islandzki.

*Linariae herba, unguentum. Antirrhinum Linaria*, L. Дикій лень.  
Lnianka pospolita.

*Lycopodii semen. Lycopodium clavatum*, L.  
Плауень. Widłak goździs-  
ty.

*Majoranae herba. Origanum Majorana*, L.  
Майоранъ. Macierzyna  
majoran.

Ponad rowami i jezio-  
rami rośnie w całej Ros-  
syi podostatkiem.

Utrzymuje się po ogro-  
dach.

W gubernii Kaukaz-  
kiey (Tupry), w Imere-  
cyi (Dapry), w obwodzie  
Tauryckim, niedaleko  
Baku, podostatkiem się  
utrzymuje w ogrodach  
właścicieli możnieny-  
szych.

Po lasach w obwodzie  
Tauryckim i Kaukaz-  
kim.

Rosłina ta, jako po-  
wszechnie używana, roz-  
mnaża się obficie po o-  
grodach.

Krzewi się podostat-  
kiem w Rossyi północ-  
ney.

W całej Rossyi podo-  
statkiem.

Podostatkiem rośnie  
w lasach Ingryi, Finlan-  
dyi, Inflant i Kurlandyi.

Utrzymuje się w na-  
szych ogrodach.



*Malvae herba, flores, radices. Malva rotundifolia*, L. Просвірки, Калачики. Slaz rozestany.

*Marrubii herba, extractum. Marrubium vulgare*, L. Бѣлая шандра. Krzecina pospolita.

*Matricariae herba, extractum. Matricaria Parthenium*, L. Мамочная трава. Maruna.

*Meliloti herba cum floribus. Trifolium melilotus officinalis*, L. Донникъ или Буркунъ. Melilot lekarski.

*Melissa herba. Melissa officinalis*, L. Мелисса. Rojownik lekarski.

*Menthae crispae herba, oleum. Mentha crispae*. Мята. Mięta kędzierzawa.

*Menthae piperitae seu Piperitidis herba, oleum. Перечная мята. Mięta pieprzowa.*

*Mezerei cortex, radix. Daphne mezereum*, L. Волчій перець, Волчье лыко. Wawrzynek wilcze лыко.

*Millefolii herba, summitates, flores, oleum, extractum. Achillea mil-*

W ciepłych okolicach Rossyi obficie się krzewi, ponad Wołgą i t. d.

W Litwie, w Polsce Rossyyskiey, w Gruzji, w obwodach Kaukazkim i Tauryckim; ponad Dniestrem.

W Litwie, w obwodzie Tauryckim, w Imerecyi, ponad Wołgą.

W Litwie, w Polsce Rossyyskiey, na Ukrainie, w obwodzie Tauryckim, w Gruzji kaukazkiey, ponad Wołgą i w Syberyi, począwszy od Uralu do Dauryi.

W Litwie, na Ukrainie, w obwodzie Tauryckim i Gruzji, w Imerecyi.

Utrzymuje się podobnie w ogrodach; w Litwie, w obwodzie Tauryckim i na Ukrainie dziko rośnie.

Utrzymuje się obficie po ogrodach.

W Inflantach, Kurlandyi, Finlandyi i Syberyi północney.

W tę roślinę obfituje cała Rosya, jako też Ingrya i Finlandya.

*lefolium*, L. Тысячели-  
сникъ, Деревей. Крѣ-  
вникъ посполиты.

*Millefolii nobilis her-  
ba, flores. Achillea no-  
bilis.* Благовонная гу-  
лявица. Крѣвникъ won-  
ну.

*Origani vulgaris her-  
ba cum floribus. Origa-  
num vulgare*, L. Души-  
ца, Материнка. Масіе-  
рзуса посполита.

*Paeoniae radix. Pae-  
onia officinalis*, L. Пе-  
онія. Піwonia.

*Pimpinellae albae ra-  
dix. Pimpinella saxi-  
fraga.* Бедренець. Вие-  
дрзеніє посполиты.

*Pimpinellae nigrae  
radix. Pimpinella nigra.*  
Черный бедренець. Вие-  
дрзеніє черный.

*Polygalae amarae  
herba, radix. Polygala  
amara.* Изтодь горь-  
кій. Млечница горзка.

*Polypodii radix. Poly-  
podium vulgare.* Солох-  
ковый папоротникъ.  
Папроць посполита.

*Psilii semen. Planta-*

W Litwie, w obwo-  
dzie Tauryckim i Gru-  
zyi, ponad Dnieprem i  
Dunajem.

W Gruzji ponad Te-  
rekiem, w Imerecyi, w  
obwodzie Tauryckim, w  
Polsce Rossyyskiej, na  
Ukrainie i w Syberyi po-  
łudniowej.

W okolicach północ-  
nych Kaukazu, w Ka-  
checyi, Imerecyi, na  
brzegach morza kaspiy-  
skiego, dziko rośnie; u-  
trzymuje się też po ogro-  
dach.

W Litwie, w Polsce  
Rossyyskiej, na Ukrai-  
nie, w obwodach Taury-  
ckim i Kaukazkim.

W Litwie, tudzież w  
obwodach Tauryckim i  
Kaukazkim.

W całej Rosyi, a o-  
sobliwie w Nowey-Ros-  
syi, w obwodach Taury-  
ckim i Kaukazkim.

Ponad rzeką Tere-  
kiem, w bliskości wód  
ciepłych, w guberniach:  
Kaukazkiej, Tauryc-  
kiej i Astrachańskiej, w  
Nowey-Rossyi; około  
Moskwy i Koływanja.

W Nowey-Rossyi, w  
Litwie, około Kurska,



*go Psilium.* Блошное сѣ-  
мя. Babka gaŕezista.

*Pulegii herba. Men-  
tha pulegium.* Полрей.  
Миѣта poley.

*Pulsatillae nigrican-  
tis herba, extractum.*  
*Anemone pratensis.* Въ-  
шпреница. Zawilec łako-  
wy.

*Pyrethri radix. An-  
themis pyrethrum.* Ко-  
рень зубной, Жигунецъ.

*Rhamni cathartici, si-  
ve Spinae cervinae bac-  
cae. Rhamnus catharti-  
cus.* Придорожная игол-  
ка. Szakłak ciernisty.

*Rhodiae radix. Rhodi-  
ola rosea.* Розовый ко-  
рень.

*Rosmarini hortensis  
folia, flores. Flores An-  
thos, oleum. Rosmarinus  
officinalis.* Розмаринъ.  
Rozmaryn.

*Rorismarini sylvestris  
herba. Ledum palustre,*  
L. Багунъ, Багульникъ,  
Клоповникъ. Bagno ро-  
spolite.

*Rubiae tinctorum ra-  
dix. Rubia tinctorum, L.*  
Кизлярская марьона,

Ekaterynosławia, Tam-  
bowa, w stepach ponad  
rzeką Kumą.

W Gruzji kaukaz-  
kiey, w obwodzie Tau-  
ryckim i Nowey-Rossyi;  
utrzymuje się też w na-  
szych ogrodach.

W obwodzie Taury-  
ckim, w Litwie, ponad  
Dnieprem, i na polach u-  
prawnych Syberyi.

Ponad Donem, Oką i  
Surą, na Koływanie.

W Ingryi, Inflantach,  
Rossyi, Polsce, i t. d.

Na wzgórkach w gu-  
bernii Permskiey, po gó-  
rach Sajańskich, Baykal-  
skich, ponad rzekami:  
Uralem, Ochłą i Mare-  
kaną.

W Gruzji, Imerecyi,  
w obwodzie Tauryckim  
i na Podolu rośnie dziko  
krzakami, i utrzymuje się  
po ogrodach.

Rośnie podostatkiem  
na błotach Ingryi.

W obwodzie Tauryc-  
kim, w Gruzji, ponad  
Terekiem, po górach

Марена, Крапъ. Mar-  
zanna farbierska.

*Rutae herba, oleum.*  
*Ruta graveolens*, L. Ру-  
ма. Ruta ogrodowa.

*Sabinae folia, oleum.*  
*Juniperus sabina*, L. Ja-  
łowiec sawina.

*Salep radix, Orchis*  
*morio, mascula, macu-*  
*lata, etc.*, L. Царь зѣ-  
лье, Царикъ, Салапъ Бу-  
харскій, Салепъ. Salep.

*Salviae herba, Salvia*  
*officinalis*, L. Шалфей.  
Szałwija.

*Sambuci cortex, flores,*  
*oleum expressum.* Sam-  
*bucus nigra*, L. Бузи-  
на. Bez pospolity.

*Saponariae radix, ex-*  
*tractum.* *Saponaria of-*  
*ficinalis*, L. Мыльная  
шрва. Mydlnica lekar-  
ska.

*Saturejae herba. Sa-*  
*tureja hortensis.* Чебрець.

Mangislakeńskich, na  
wschód morza kaspiy-  
skiego, obficie się krze-  
wi.

W obwodzie Taury-  
ckim rośnie dziko krza-  
kami; utrzymuje się też  
po ogrodach.

W obwodzie Taury-  
ckim, po całym Kauka-  
zie, ponad rzekami Wo-  
roneżem i Uralem, na  
żyźnych polach Kirgiz-  
kich i Songorskich.

We wszystkich cie-  
płych okolicach Rosyi,  
jako też w Bucharyi i  
Songoryi.

W ciepłych okoli-  
cach Rosyi a osobliwie  
w obwodzie Tauryckim  
rośnie podostatkim; u-  
trzymuje się też w ogro-  
dach.

W Gruzji, Imerecyi,  
Kabardzie, obwodzie  
Tauryckim, w Litwie,  
na Ukrainie, ponad rze-  
kami Kubaniem, Donem;  
utrzymuje się też po o-  
gradach.

We wszystkich cie-  
pleyszych okolicach Ros-  
syi, w Litwie, w Inflan-  
tach, w obwodach Tau-  
ryckim i Kaukazkim,  
i t. d.

W obwodzie Taury-  
ckim i Litwie, roślina  
roczna, dziko się krze-



*Scordii herba. Teucrium scordium.* Лошадиный майранъ. Ozanka czosnkowa.

*Scorzonerae radix. Scorzonera hispanica.* Волчий корень. Węży-mord ogrodowy.

*Serpylli herba. Thymus serpyllum, L.* Богородская трава. Cząbr macierzanka.

*Synapis semen. Sinapis nigra, L.* Горчица. Gorczyca czarna.

*Stramonii extractum. Datura stramonium, L.* Дурманъ. Bielun Dzieg-dzierzawa.

*Tanacetii herba, summitates, semen. Tanacetum vulgare.* Рябина дикая, Рябинка. Wrotycz pospolity.

*Thymi herba. Thymus vulgaris, L.* Тиміанъ, Тыміан ogrodowy.

*Tormentillae radix. Tormentilla erecta.* За-

віаца; utrzymuje się też podostatkiem i w naszych ogrodach.

W Litwie, na Ukrainie i w Inflantach.

W Litwie, na Ukrainie, w obwodzie Tauryckim i w Permie.

W Inflantach, Kurlandyi, w Polsce Rosyyskiey, na Ukrainie, w obwodzie Tauryckim, w Gruzji i we wszystkich okolicach południowych Syberyi, podostatkiem.

W obwodzie Tauryckim, rośnie dziko podostatkiem; uprawia się na polach w Sarepcie, Astrachaniu i Saratowie.

W obwodzie Tauryckim, w Gruzji, w Nowey-Rossyi, w Polsce Rosyyskiey, ponad Donem i Wołgą, na odłogach.

W całej Rossyi i Syberyi rośnie dosyć obficie.

W obwodzie Tauryckim, w Gruzji, Nowey-Rossyi, ponad rzekami Donem i Wołgą.

Rośnie podostatkiem na gruntach wilgotnych

вязный корень. Drzewianka prosta.

*Trifolii fibrini herba, extractum. Menyanthes trifolita.* Вахта. Bobrek trzylistny.

*Valerianae radix, extractum, oleum. Valeriana officinalis,* L. Маунь, Дикій булдырякъ, Земляной ладонь. Козлек lekarski.

*Verbasci folia, flores, oleum. Verbascum Thapsus,* L. Вербишникъ, Царскій скипепръ. Dziewanna wielka.

*Veronicae herba. Veronica officinalis,* L. Вероника. Przetacznik lekarski.

*Violae flores, syrupus. Viola odorata,* L. Пахучая фіялка. Fioletek wonny.

*Ulm cortex medius ramorum. Ulmus campestris,* L. Ильмъ, Берестъ. Wiąz pospolity.

*Ulmariae flores. Spigaea ulmaria,* L. Вапёръ или Лабазникъ, (w Syberyi) Журанъ. Тавула błotna.

*Uvae ursi folia. Arbutus uva ursi,* L. Толокнянка. Macznica garbarska.

i po lasach: w Inflant. Ingryi, Finlandyi, i t. d.

Rośnie gęsto po rowach w Ingryi, Estonii, Finlandyi, i t. d.

W Litwie, na Ukrainie, w obwodzie Tauryckim, ponad rzekami: Terekiem, Wołgą, Donem, Narwą, i t. d.

We wszystkich cieplejszych prowincjach Rosyyi dziko rośnie: w Inflantach, Estonii, Ingryi w Polsce, Rosyjskiej. na Ukrainie, w obwodzie Tauryckim, i t. d.

Rośnie podostatkiem w całej Rosyyi.

W Kurlandyi, Inflantach, w Polsce Rosyjskiej, na Ukrainie, w obwodzie Tauryckim.

W całej Rosyyi, a zwłaszcza w cieplejszych okolicach.

W Kurlandyi, Inflantach, Estonii, Ingryi, w Polsce Rosyjskiej i t. d. rośnie po nizinach.

W Ingryi, Finlandyi, w okolicach Koły, Archangiela; ponad Dzwina, i w Syberyi, aż do Kamczatki. N. A. K.